

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowe Miasto-Pomorze, Czwartek, dnia 22 grudnia 1927.

Nr. 151

## Socjalizm a partja socjalistyczna.

Pojęcie socjalizmu, pojmowane przez różne masy ludności, jest tak chaotyczne, że nie szkodzi zastanowić się na tem i podać do wiadomości Polakom w Nowe Miasto, Lubawie, Lidzbarku itd., którzy przystąpili niedawno do partji P. P. S.

Dla przeciętnego inteligenta pojęcie prawdziwego, narodowego, chrześcijańskiego socjalizmu rozumiałe jako idea w ogólności, którą można po znielowaniu krańcowych zagadnień zastosować w życiu społecznym, daje wyraz w zrealizowaniu ustroju demokratycznego w kraju, dając równe prawa wszystkim obywatelom, ochronę i niesienie pomocy bliźnim, a przede wszystkim miłość ojczyzny. W miłości ojczyzny zawarte są wszystkie ideały socjalizmu (nie międzynarodówki), gdyż kochając ojczyznę, obywatel dąży do podniesienia jej do wyżyn kultury ducha i kultury materialnej, do zadowolenia zarówno wszystkich obywateli, do podniesienia ich dobrobytu, sam wyrzeka się egoistycznych dążeń, na rzecz współrodaków.

Te przeświecające cele demokrata polski z zachowaniem dążeń zachowawczych grup zawodowych po wojnie umieścił w różnych partjach i stronnictwach narodowych, jak N. P. R., Ch. D., P. S. L., N. D. itd., widząc, że z chwilą powstania państwa własnego, którego ustroj od nas zależy, należenie do partji socjalistycznej, podlegającej międzynarodówce i żydostwu, byłoby szkodliwym. Tak zrobiło wielu, bardzo wielu Polaków i ludzi wpływowych, chociażby wymienić takich ludzi, jak St. Grabski, b. prez. Wojciechowski, a wreszcie sam premier Piłsudski, który socjalistom pokazał drzwi.

Dla półinteligenta partja socjalistyczna (a nie socjalizm, którego nie pojmuję) to partja jego możliwej kariery, jego chleba codziennego, jego terenu agitacji nie rozumiałej, demagogja, nie dająca się ziszczyć, będąc utopją zbałamuconych ludzi, a pozatem nic go nie obchodzi.

Dla robotnika zbałamuconego socjalizm to coś, co ludzi nadzieją, coś, czego by pragnął, chociaż jeszcze nie obejmuje całkowicie mózgiem pojęcia tego „coś”. To obiecany dobrobyt przez agitatorów, to wieczne, nie ziszczone złudzenie sytości i t. p. Wreszcie przychodzi najlichnieszka grupa członków partji socjalistycznej, to wykołajcy moralni czy życiowi, to ludzie wiecznie niezadowoleni z życia, z otoczenia. Po największej części ludzie lekkomyślni i opieszali, którzy czepiają się hasła socjalistycznych, by łatwiej móc obryzgać jadłem nienawiści świętość miłości bliźniego.

Chociażby tu w naszych miasteczkach, gdy zrobimy przegląd tych ludzi, którzy przewodzą partji socjalistycznej, to każdy, nawet towarzysze z pod ich sztandaru przyznać muszą, że ocenia się ich trafnie. Ten człowiek, który bez skrupułów opija swoich towarzyszy, wyciągając ostatni, nieraz krwawo zapracowany grosz z kieszeni towarzysza na sprzedawaną przez się wódkę, na pewno nie myśli o ideale socjalizmu, lecz z szatańskim uśmiechem tego swego towarzysza pograża w nędzę, narażając jego i rodzinę, nieraz drobną dziatwę, na nędzę, głód i ziąb. Do ciebie, robotniku polski, do ciebie rzemieślniku czy mieszczaninie polski! Przeczytaj i dobrze rozważ to ugrupowanie partji socjalistycznej, te hasła, tę demagogję, a z pewnością po wglądnięciu w swą duszę, przekonasz się, że nie dla ciebie miejsce między tymi partyjnikami, którzy służą często mimowoli, złej sprawie, służą międzynarodowemu żydostwu, służą często szatańskiej swej nienawiści i złości do wszystkiego, co dobre i szlachetne.

Tak wiele masz stronnictw narodowych, w tak wielu odcieniach, o celach tak różnych i o bardzo daleko sięgających po ustroj socjalny, że i twoja skołatana osoba może pomieścić się w której z nich, bez aciekania się do międzynarodówki.

Polak dziś w partji socjalistycznej, to zdrajca Ojczyzny i renegat.

## Okręgowe komisje wyborcze na Pomorzu.

Warszawa. Generalny komisarz wyborczy, stosownie do art. 20 ust. ordynacji wyborczej do Sejmu, na wniosek właściwych prezesów Sądów Apelacyjnych zamianował przewodniczącymi okręgowych komisji wyborczych m. in. następujących sędziów:

Okręg nr. 29 (Tczew) przewodniczący Edward Jackowski, prezes Sądu Okr., zastępca Kazimierz Tomaszewski, kierownik Sądu Pow.

Okręg nr. 30 (Grudziądz) przewodniczący Jan

Kornicki, sędzia Sądu Okręgowego, zastępca Wincenty Łackowski, sędzia S. Okr.

Okręg nr. 31 (Toruń) przewodniczący Teodor Stagf, Prezes Senatu Sądu Apel., zastępca dr. Karol Kruszyński, sędzia S. Okr.

Okręg nr. 32 (Bydgoszcz) przewodniczący Rudolf Rądjowski, sędzia S. Okr., zastępca Stefan Dunajski, sędzia Sądu Pow.

## Stabilizacja urzędników znowu odłożona.

Warszawa, 19. 12. Zapowiedziana na 31 grudnia r. stabilizacja urzędników prowizorycznych i kontrakt. została odroczone do marca 1928 r. Związek Urzędników czyni starania, aby stabilizacja została przeprowadzona najpóźniej do 31-go stycznia 1928.

### Godziny nadliczbowe urzędników.

Warszawa, 19. 12. Zarząd Centralny Stow. Urzęd-

ników Państwowych wystąpił do władz z memorjałem o uregulowanie kwestji godzin nadliczbowych. Chodzi mu przede wszystkim, by godziny te były stosowane wyjątkowo w razie wydarzeń nadzwyczajnych, a nadto, by urzędnicy otrzymywali za pracę w godzinach pozasłużbowych specjalną gratyfikację.

## Min. Dobrucki w obronie żydów.

### Po rozwiązaniu „Bratniej Pomocy“ Szkoły im. Wawelberga w Warszawie.

Warszawa, 19. 12. Onegdaj została zamknięta „Bratnia Pomoc“ studentów Szkoły Mechanicznej i Elektrotechnicznej im. Wawelberga za powzięcie uchwały o nieprzyjmowaniu żydów do towarzystwa. Wczoraj rozeszły się pogłoski, jakoby dyrekcja szkoły pozwoliła na utworzenie „Bratniej Pomocy“ żydowskiej. Pogłoski te wywołały wśród słuchaczy szkoły silne

wzburzenie.

Dyrektor szkoły uzależnił rozpoczęcie wykładów od cofnięcia uchwały „Bratniej Pomocy“ w sprawie żydów. Przed drzwiami zamkniętej szkoły stoją posterunki. Wchodzących do szkoły legitymuje się, nie wpuszczając studentów.

## Wojewoda Borkowski o narodowościowej polityce rządu marsz. Piłsudskiego.

„Neue Fr. Presse“ ogłasza rozmowę swego współpracownika z wojewodą lwowskim p. Borkowskim.

P. Wojewoda wskazał w tej rozmowie na dodatnie wyniki rządu marsz. Piłsudskiego, którego pełna indywidualność wywarła wpływ na całe życie państwowo-polityczne i gospodarcze Polski. Zagadnienia mniejszości narodowej, dzięki stanowisku rządu, straciły na aktualności. Rząd stara się, o ile możliwości, uwzględnić żądania mniejszości narodowych. Ukraińcy, jak zaznaczył w dalszym ciągu p. Wojewoda,

przekonali się, że mogą swobodnie rozwijać się w ramach Państwa Polskiego, bez uszczerbku dla swoich tradycji. Rząd przejęty jest szczerymi dążeniami pokojowymi zarówno w kwestjach polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej. Kwestja żydowska straciła również wiele na swoim znaczeniu. Żydzi bowiem nie mają obecnie powodu do skarg i do czynienia rządowi jakichkolwiek trudności. Żydzi są zresztą traktowani jak lojalni obywatele państwa. To samo można powiedzieć i o Niemcach.

## Sprawa wileńska jest załatwiona i nikt jej wznowiać nie myśli.

### Tak oświadczone urzędowo Waldemarasowi w Paryżu.

Paryż, 17. 12. Uprzejme przyjęcie Waldemarasa przez rząd francuski, obiad u Brianda i posłuchanie u prez. Doumergue'a i Poincarego, odurzyło znak litewskiego premiera. Jak wiadomo, Waldemaras powiedział, że Niemcy nie zgodzą się, aby od Rosji oddzielał je kraj silniejszy od Litwy i, że on (to jest Waldemaras) uważa, iż rezolucja Rady Ligi w sprawie zakończenia stanu wojennego otwiera sprawę niemiecką, zmuszając Polskę do uczynienia Litwie konkretnej propozycji w tym przedmiocie.

Ten wywiad wywarł w paryskim świecie politycz-

nym fatalne wrażenie. „Temps“ i „Journal des debats“ zaprzętały ostro przeciw takiej interpretacji. Dziś zaproszono Waldemarasa na Quai d'Orsay (francuskie ministerstwo spraw zagranicznych) i oświadczone mu ze strony miarodajnej, iż fakt, że Liga pozwoliła Litwie na podtrzymanie jej zastrzeżeń, nie oznacza bynajmniej, aby zamierzano wznowiać na terenie międzynarodowym raz załatwioną już sprawę wileńską.

Waldemaras opuścił Paryż, udając się przez Berlin do Kowna.

## Czechosłowacja pogodziła się z Watykanem na podstawie „modus vivendi“.

Praga, 19. 12. Czechosłowacki minister Kraft podpisał w Watykanie imieniem swego rządu układ ze Stolicą Apostolską t. zw. „modus vivendi“ kładący kres nieporozumieniom Czechosłowacji z Kościołem katolickim.

W rokowaniach, które podpisanie tego układu poprzedziły, zaważyła wielce wola Ojca św., który wszystkie kwestje sporne rozwiązał w drodze kompromisu.

Z powodu nawiązania na nowo stosunków z Rzymem wraca z początkiem stycznia do Pragi nuncjusz

papieski monsignor Marmaggi, który swego czasu Czechosłowację demonstracyjnie opuścił.

Praga, 19. 12. W związku z zawarciem „modus vivendi“ między rządem czechosłowackim a Watykanem, donoszą z Paryża, że wczoraj przyjął Papież min. Czechosłowacji Krafta na dłuższą audjencję, przyczem oświadczył, że na nuncjusza papieskiego w Pradze upatrzony jest b. nuncjusz w Pradze Marmaggi, który w najbliższym czasie wyjedzie do Pragi.





Dziś o godz. 6-tej rano, zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, drogi ojciec, brat, wujek, teść i dziadek

ś. p.  
**Jan Seemann**

nauczyciel emeryt.  
przeżywszy lat 77.

O czym donoszą w ciężkim smutku po-  
grążeni

**ZONA I RODZINA.**

Nowemlasto, dnia 21. grudnia 1927 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24. grudnia  
o godzinie 9-tej i pół rano.

## NAGRODĘ

placę temu, kto wskaże mi złodzieja, który dnia 12-go bm. skradł z platformy na dworcu memu furmanowi skrzynię, należąca się p. Miłoszewskiemu z drukarni.

**Franciszek Modrzejewski, Nowemlasto.**

## PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dn. 24. XII. 27 r. o godzinie 11 przed poł. będę sprzedawał w Mrocznie u p. Józefa Dejowskiego za gotówkę najwięcej dającemu:

1 regał, 1 wagę decymalną, tombank, 2 kosy,  
1 skrzynka do maki.

Następnie zaś dobrowolna licytacja: 1 magla duża, lampy, 1 maszynka do masła, drabiny, waga stołowa z ciężarkami, wózek do zboża, duża podława, opłatanki do nafty, talerze, podstawki i filiżanki.  
Nowemlasto, dnia 21. XII. 1927 r.

Sommerfeld, komornik sądowy.

## PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 23. XII. 27 r. o godz. 12 w południe będę sprzedawał w Nowemlasto w firmie „Frankpol“ za gotówkę najwięcej dającemu:

około 1 wagona desek dębowych, 9 belek do budowania.

Nowemlasto, dnia 21. XII. 1927 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

## PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 24. XII. 27 r. o godz. 12 w południe sprzedawać będę w Lubawie na Rynku za gotówkę najwięcej dającemu:

około 200 ctr. węgla, 1 biurko, garnitur koszykowy, kasę rejestracyjną, 1 tombank pod szłem, maszynę do szycia, 2 łóżka z materacami, 1 stół i 3 szafy  
Szukalski, kom. sądowy Lubawa.

## Na święta!

Wyborowe wina francuskie, węgierskie, austriackie, włoskie i krajowe młode. — Pierwszorzędne wódki, konjaki, likiery i rumy, także towary kolonialne, orzechy i mąkę pszenną najlepszą poleca

**STANISŁAW ROST, NOWEMIASTO**

Rynek nr. 23.

Telefon nr. 36.

## NA ŚWIĘTA GWIAZDKOWE

polecam w wielkim wyborze:

Marcepany: torty, serca, herbatniki, kartofelki, chlebki ananasowe i t. d. w różnych wielkościach i gatunkach.

Ozdoby choinkowe: z marcepanu, czekolady, cukru i piernika.

Wyroby czekol.: gwiazdory, koszyki, bociany i różne figurki i zwierzęta.

Bombonjerki: od najtańszych do najwykwintniejszych we wszelkich wielkościach.

Wina krajowe i zagraniczne.

Pierniki, orzechy włoskie i laskowe, migdały, kawa, herbata, kakao, proszek czekoladowy, pomadki, czekolada, cukierki różnych firm we wszelkich gatunkach

po bardzo przystępnych cenach.

Kartofelki marcepanowe już od 1,60 zł za pół kg.

**JAN GÓRSKI, NOWEMIASTO**

Telefon 33.

ul. Kazimierzowa 2.

## WSZELKIE DRUKI

wykonuje szybko, gustownie  
i po cenach umiarkowanych

**Drukarnia „Drwęcy“.**

Filja Radomno Z. Z. P.

urządza w drugie Świąto  
u p. Dreszlera w Nowymdworze  
swą

gwiazdkową zabawę

z przedstawieniem amatorskim. — O liczny udział prosi Zarząd.

**Tereszewo.**

W drugie świąto, dn. 26.  
XII. rb. urządza się na sali  
p. Rasla

przedstawienie amatorskie.

Odegrane będą:

I. Bogata wdowa

II. Aby handel szedł.

Początek o godz. 6 wieczorem  
Po przedstawieniu tańce.  
O liczny udział prosi

Zarząd.

Sprzedam mało używany  
półkryty

**SAMOJAZD**

oraz

**30000 cegły**

(gatunku II)

Zuralski, Skarliniek.

# Gwiazdka

1927.

Praktyczne

podarki

gwiazdkowe

Sprzęty domowe, kuchenne i maszynki do gospodarstwa domowego.

Łyżki, noże, widelce, brzytwy, aparaty do golenia, scyzoryki.

Łyżwy, saneczki sportowe wg wzoru Alpejskiego klubu sportowego.

Kryształ, szkło stołowe, porcelana, fajans jak i wszelkie inne sprzęty domowe

poleca po najniższych cenach.

**N. Ewertowski,**

Handel żelaza

Nowemlasto Rynek.

Polecam

**makuch Iniang**

Karczewski,

olejarnia, Nowemlasto  
Jagiellońska 2.



korzystnie sprzedać  
jakiegokolwiek interes,  
gospodarstwo, rolę  
lub domostwo

niech ogłasza w

**„Drwęcy“**

# KARTY

do gry

poleca

Księgarnia „Drwęcy“.

# UWAGA!

# UWAGA!

Czas najwyższy zaopatrzyć się w

# Zakup Gwiazdkowy.

Po cenach konkurencyjnych można nabyć w składzie

# Jana Spizewskiego

Rynek 26. **LUBAWA** Telefon 30.

**W szczególności polecam:**

orzechy włoskie, laskowe, marcepany, rożynki, migdały, figi, i wszelkie przyprawy do ciasta,

**KONSERWY**

wina zagraniczne i krajowe we wielkim wyborze, rumy, araki, likiery i konjaki pierwszorzędnych firm, także wszelkie towary kolonialne, codziennie świeżo palona kawa.

Dla PP. urzędników specjalne ulgi.

# UWAGA!

# UWAGA!

# Ziemniaki

fabryczne i jadalne w partjach wagonowych i w mniejszych kupuje

**„ROLNIK” w LUBAWIE,** Telefon nr. 39.

# Ogłoszenie!

Za „ostrzeżenie“ dane w nr. 146 „Drwęcy“ z dnia 10-go grudnia przez Romana Zajdla, dzierżawcę mego majątku Straszewy, pociągnęłam go za oszczerstwa do odpowiedzialności sądowo-karnej. Również pociągać będę tych, którzyby te oszczerstwa powtórzyli.

Odnośne wyroki łącznie z wyrokami poprzednich spraw Zajdla o kradzież i krzywoprzysięstwo podam do publicznej wiadomości.

Właściciel dóbr

# Adam Rawicz Oldakowski.